

Promocja w firmie Launch



Launch Polska rozpoczyna promocyjną sprzedaż profesjonalnych testerów diagnostycznych X-431 PRO. Oferta jest przeznaczona dla dotychczasowych użytkowników testerów X-431. Oddając stary przyrząd X-431, można nabyć nowy X-431 PRO za 2700 złotych netto, choć cena katalogowa tego urządzenia wynosi 6900 złotych netto.

www.launch.pl

Nowy katalog Valeo



Opublikowany przez firmę Valeo nowy katalog *Get the essential of Brake Pads* opisuje klocki hamulcowe należące do rodziny First. First jest grupą produktów przeznaczonych na rynek wtórny. Asortyment klocków obejmuje ponad 300 referencji do samochodów osobowych i lekkich dostawczych (do 3,5 tony), co pozwala na 80-procentowe pokrycie potrzeb parku pojazdów.

www.valeo.pl

Przedłużacze łąp podnośników



Firma Tech-And Technika Warsztatowa oferuje uniwersalne przedłużacze łąp podnośników dwukolumnowych.

Umożliwiają one stabilne podparcie unoszonego pojazdu. W ich skład wchodzi metalowe podstawy nakładane na oryginalne łąpy podnośników o średnicach od 110-130 mm i 130-160 mm, a także gumowe podkładki przedłużające o wysokościach 30 i 50 mm, dające się wzajemnie łączyć dla uzyskania potrzebnej wysokości przedłużenia łąpy.

www.tech-and.pl

Zestaw do naprawy szyb



Małe pęknięcie przedniej szyby samochodowej (o średnicy nie większej niż moneta dwuzłotowa) z powodzeniem da się usunąć za pomocą ze-

stawu naprawczego firmy Liqui Moly. Zawiera on m.in. lustro inspekcyjne, uchwyt do aplikacji wypełniacza i żywicy do utwardzania, lampę UV (6W), szlifierkę z adapterem oraz pastę do polerowania szkła. Narzędzia i aplikatory są przyrządami wielokrotnego użytku. Dołączona instrukcja wyjaśnia, jak krok po kroku przygotować i przeprowadzić całą operację.

www.liquimoly.pl

FOT. LIQUI MOLY; LAUNCH; TECH-AND; VALEO

Trabi

Uwzględnienie tego modelu w cyklu zatyłowanym „Autoemocje” może się wydawać ewidentną przesadą. Wielu bowiem kibiców motoryzacji nie uznawało go w ogóle za auto, a emocje budził raczej umiarkowanie negatywne, oscylujące pomiędzy ostentacyjnym lekceważeniem a pobbżliwą drwiną.

W swej ernerowskiej ojczyźnie Trabant (po niemiecku „satelita”), nazwany tak na cześć radzieckich sukcesów w kosmosie, nie był obiektem masowych marzeń, raczej cierpliwych oczekiwań w kilkuletnich kolejkach. Jednak to głównie dzięki jego łącznej produkcji przekraczającej trzy miliony egzemplarzy Niemiecka Republika Demokratyczna stała się najbardziej zmotoryzowanym krajem tzw. bloku wschodniego. Mimo krajowego deficytu części tych produkowanych w Zwickau samochodów eksportowano m.in. do Polski, gdzie stanowiły one coś w rodzaju nagrody pocieszenia dla ludzi ubiegających się nieskutecznie o przydziały na warszawy, škody, wartburgi, moskwicze, a nawet syreny, a potem polskie fiaty i radzieckie fiaty.

Przed zburzeniem berlińskiego muru miała miejsce masowa ucieczka do Austrii i RFN wschodniemieckich wczasowiczów wracających znad Morza Czarnego i Balatonu. Rzecz jasna, pomogły w niej liczne trabanty, lecz bez żadnych sentymentów zostały porzucone na węgiersko-austriackiej granicy jako symbol znieprawdzonego reżimu i sprzęt całkowicie zbędny w „wolnym świecie”, do którego przedzierali się ich właściciele. Po zjednoczeniu Niemiec z tych samych powodów mieszkańcy wschodnich landów zaczęli wyzywać się tych aut na potęgę, chętnie zapominając o długich latach spędzonych z nimi w tak bliskiej i powszechnej symbiozie.

Wydawało się to normalną koleją rzeczy, lecz po zaledwie kilku następnych latach niemiecki stosunek do trabantów uległ radykalnej zmianie. Pierwszym jej przejawem była głośna, publiczna dezaprobata towarzysząca strażackim i ratowniczym pokazom, w których stare samochody tej marki pełniły rolę rekwizytów



TRABANT 601S PRODUKOWANY OD 1969 ROKU

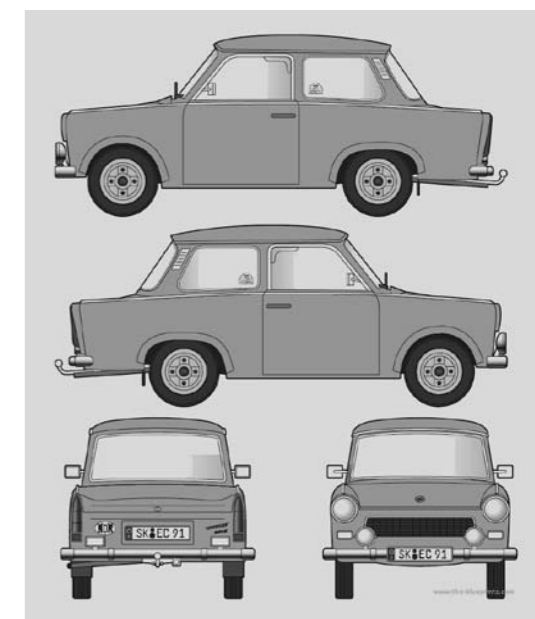
dewastowanych w drogowych kolizjach i pożarach. Początkowe spontaniczne emocje szybko przerodziły się w specyficzny kult. Na motoryzacyjnych targach, wystawach, paradach – poczesna obecność tych aut stała się wręcz obowiązkiem. Już nikt nie ośmielał się nazywać ich „mydelniczkami”, „trampkami” lub „zemstą Honckera”, popularność zyskała natomiast piśszcziotliwe zdrobnienie „trabi”

Co kryje się za takim nawrotem nostalgii? Żal za czasami minionej młodości, za ernerowskim bezpieczeństwem społecznym? Być może, lecz tylko w nieznanym stopniu. Decydujące wydają się... techniczne zalety tej znakomitej konstrukcji, całkiem niezależne od wszelkiej geopolityki. Kto, chcąc lub nie chcąc, trafił kiedyś do grona użytkowników trabantów, z reguły wspomina to doświadczenie ze szczerym podziwem. Model ten po bliższym poznaniu imponował elegancką prostotą zastosowanych w nim rozwiązań, doskonałą jakością wykonania i komfortem prowadzenia przy stosunkowo niskiej cenie. Zwrotnością i stabilnością ruchu pokonywał bez trudu w zręcznościowych zawodach wszystkich bardziej renomowanych rywali. Był też bardzo ekonomiczny w eksploatacji mimo napędu dwusuwowym silnikiem. I jeszcze jedna jego osobliwość: w trakcie produkcji trwającej ponad trzy dekady poddawano go licznym modernizacjom, dającym się bez trudu wprowadzać do najstarszych nawet egzemplarzy.

Hubert Kwarta



WCZEŚNIEJSZE MODELE: TRABANT P50 I 600



FORMULARZ PRENUMERATY MIESIĘCZNIKA AUTONAPRAWA

Zamawiam 11 kolejnych wydań w cenie 61,50 zł brutto (w tym VAT 23%) od numeru
 6 kolejnych wydań w cenie 43,05 zł brutto (w tym VAT 23%) od numeru
 11 kolejnych wydań w cenie 36,90 zł brutto w prenumeracie dla szkół (w tym VAT 23%) od numeru

Czasopismo jest bezpłatne. Cena obejmuje umieszczenie prenumeratora w bazie danych i realizację wysyłek.

DANE ZAMAWIAJĄCEGO (PŁATNIKA): nowa prenumerata kontynuacja prenumeraty

Nazwa firmy
 NIP (ewentualnie PESEL) imię i nazwisko zamawiającego
 ulica i numer domu kod pocztowy miejscowość
 telefon do kontaktu e-mail

ADRES DO WYSYŁKI (należy podać, jeśli jest inny niż podany wyżej adres płatnika):

Odbiorca
 ulica i numer domu kod pocztowy miejscowość

Faktura VAT zostanie dołączona do najbliższej wysyłki zamówionych czasopism. Upoważniam Wydawnictwo Technotransfer do wystawienia faktury VAT bez podpisu odbiorcy oraz umieszczenia moich danych w bazie adresowej wydawnictwa.

..... data podpis

Wypełniony formularz należy przesłać faksem na numer **71 343 35 41** lub pocztą na adres redakcji. Prenumeratę można też zamówić ze strony internetowej www.e-autonaprawa.pl, mailowo autonaprawa@technotransfer.pl oraz telefonicznie 71 715 77 95 lub 71 715 77 98